

Sygn. akt I A Ca 894/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Dariusz Małkiński (spr.)
Sędziowie	:	SA Elżbieta Borowska SA Jarosław Marek Kamiński
Protokolant	:	Iwona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 30 marca 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **S.A. w W.**

przeciwko (...) **spółce z o.o. w S.**

o zapłatę

na skutek apelacji **pozwanego**

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 24 czerwca 2016 r. sygn. akt VII GC 14/15

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie I o tyle, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 18.450 (osiemnaście tysięcy czterysta pięćdziesiąt) zł;

b) w punkcie III w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 6.541 (sześć tysięcy pięć czterdzieści jeden) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

c) w punkcie IV w ten sposób, że nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Białymstoku tytułem brakujących wydatków: od powoda z zasądzonych roszczenia kwotę 251.10 (dwieście pięćdziesiąt jeden i 10/100) zł, zaś od pozwanego kwotę 27,90 (dwadzieścia siedem i 90/100) zł;

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 12.970 (dwanaście tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

(...)

UZASADNIENIE

Powód: (...) S. A. w W. wystąpił przeciwko pozwanemu: (...) sp. z o. o. w S. z pozwem o zapłatę kwoty 191.735,95 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu skalkulowanymi według norm przepisanych tytułem wynagrodzenia za świadczone przez niego pozwanemu usługi logistyczne związane z transportem towarów.

W nakazie zapłaty z dnia 17 września 2014 r. wydanym w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. akt: VII GNc 370/14 Sąd Okręgowy w Białymstoku VII Wydział Gospodarczy uwzględnił powództwo w całości.

Pozwany wniósł sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty żądając oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Białymstoku VII Wydział Gospodarczy w wyroku z dnia 24 czerwca 2016 r. wydanym w sprawie o sygn. akt: VII GC 14/15 zasądził od pozwanego: (...) sp. z o. o. w S. na rzecz powoda: (...) S. A. w W. kwotę 181.423,32 zł z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym od dnia 12.09.2014 r. do dnia 31.12.2015 r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1.01.2016 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałym zakresie; zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 15.461,79 zł. tytułem zwrotu części kosztów procesu oraz nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Białymstoku) tytułem brakujących wydatków: od powoda z zasądzzonego roszczenia kwotę 13,95 zł, zaś od pozwanego kwotę 265,05 zł.

Wyrokowi powyższemu towarzyszyły następujące ustalenia faktyczne i sformułowana na ich podstawie ocena prawna:

Strony łączyła umowa polegająca na świadczeniu przez powoda na rzecz pozwanego czynności związanych ze sprowadzeniem ładunków pozwanego z C. do G., a docelowo do siedziby pozwanego. W zakres czynności, do których zobowiązany był powód, wchodziło: odebranie kontenerów, zorganizowanie frachtu morskiego, dokonywanie opłat przewozowych i celnych, sprawowanie pieczy nad przesyłką w trakcie jej przewozu i zorganizowanie transportu lądowego przesyłki z G. do siedziby pozwanego. Powód wykonał świadczenia, do których był zobowiązany, co wynika z zeznań świadków, przesłuchanych stron oraz korespondencji e-mailowej między pozwanym a pracownikiem powoda, w której ten pierwszy nie kwestionuje zadłużenia. Po wykonaniu swoich zobowiązań powód wystawiał na rzecz pozwanego faktury i noty księgowe obejmujące: koszty poniesione przez powoda w związku ze spełnieniem świadczeń na rzecz pozwanego oraz należne za wykonanie usługi wynagrodzenie. Wystawione faktury i noty księgowe zostały doręczone pozwanemu, który nie opłacił należności wynikających z tych dokumentów, w związku z czym powód pismem z dnia 8 lipca 2014 r. wezwał pozwanego do zapłaty swojej należności.

Sąd Okręgowy uznał, że w powyższym stanie faktycznym powództwo zasługiwało na uwzględnienie w znacznej części.

Zgodnie z art. 794 § 1 k.c. przez umowę spedycji spedycja zobowiązuje się za wynagrodzeniem w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do wysłania lub odbioru przesyłki albo do dokonania innych usług związanych z jej przewozem. Natomiast § 2 wskazanego artykułu stanowi, iż spedycja może występować w imieniu własnym albo w imieniu dającego zlecenie. W doktrynie podkreśla się cel gospodarczy umowy spedycji, jakim jest „uwolnienie podmiotów korzystających z transportu od bezpośredniego wykonywania często wymagających przygotowania oraz „osprzętowania” specjalistycznego, czynności zmierzających do zorganizowania procesu transportu przesyłek.” Geneza tej instytucji łączona jest z działalnością pośrednictwa handlowego. (E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), [w:] KC. Komentarz, Warszawa 2014, s. 1456). Jednocześnie wskazuje się, że niezbędnym elementem umowy spedycji jest zobowiązanie się spedytora do wysłania lub odbioru przesyłki na zlecenie klienta. Zastrzeżenie to wyznacza minimalną treść umowy spedycji, którą uzupełniają zwykle dodatkowe czynności zarówno faktyczne, jak i prawne. Usługi

spedycyjne mają zasadniczo charakter fachowej pomocy w obsłudze przewozu towarowego. Obejmują one także czynności związane z troską o przesyłkę w trakcie jej przemieszczania przez przewoźnika. Jednocześnie podkreśla się wyłączenie możliwości objęcia umową spedycji zobowiązania do samego wykonania przewozu. (Zdzisław Gawlik. Komentarz do art. 794 k.c., Lex).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy ustalił, że strony łączyła umowa spedycji a nie umowa o świadczenie usług. Potwierdzają to przede wszystkim dokumenty zgromadzone w aktach sprawy dotyczące umowy zawartej między stronami, w ramach której powód zobowiązał się do świadczenia na rzecz pozwanego usługi polegającej na sprowadzeniu ładunków pozwanego głównie z C. do G.. Powód zaproponował ponadto pozwanemu w swojej ofercie właśnie świadczenie usług spedycyjnych i potwierdził, że działa w oparciu o Ogólne Polskie Warunki (...) ((...)).

Oceniając charakter łączącego strony stosunku zobowiązaniowego Sąd oparł się na art. 65 § 2 k.c. i wziął pod uwagę zgodny zamiar stron i cel umowy, który wyznaczony został przez czynności faktycznie dokonane przez powoda, tj. zorganizowanie frachtu morskiego, opiekę nad przesyłką, opłacanie opłat portowych, sprawowanie pieczy nad przesyłką w trakcie jej przewozu, co świadczy o wykonywaniu umowy spedycji. Z przeprowadzonego dowodu z zeznań świadków jednoznacznie wynika, iż przedmiotem realizacji usług na rzecz pozwanej było wsparcie logistyczne, usługi magazynowe, pośrednictwo w handlu zagranicznym i zawieranie przez powoda na rzecz pozwanego umów przewozu. Powód zajmował się zleconymi transportami od momentu podstawienia kontenera w C. łącznie z wszelkimi czynnościami takimi jak odprawy, aż do momentu dostarczenia towaru do pozwanego. Powód uiszczał również opłaty portowe a na szczegółowy zakres czynności powoda wskazuje sam pozwany. Opisane czynności wyczerpują więc essentialia negotii umowy spedycji. Nadto powód nie wykonywał przewozu a jedynie czuwał nad całym logistycznym przedsięwzięciem transportu towaru. Transport morski zlecony był armatorowi - (...) sp. z o.o., natomiast transport lądowy firmie: M. Ł. W.. Pokrywanie opłat przez powoda z własnych środków, a następnie ich refakturowanie na pozwanego również dowodzi charakteru przedmiotowej umowy jako zobowiązania spedycyjnego.

Niewątpliwie powód wykonał na rzecz pozwanego usługi spedycyjne na kwotę dochodzoną pozwem. Okoliczność tą potwierdzają dowody z dokumentów w postaci faktur VAT, not, e-maili i listów przewozowych oraz zeznania świadków: S. G., T. B., K. K. i prezesa zarządu powoda- A. W.. Z zeznań tych wynika zgodnie, że prezes zarządu pozwanego nigdy nie kwestionował zadłużenia potwierdzonego powyższymi dokumentami i deklarował ich spłatę w ratach z uwagi na trudności finansowe pozwanej Spółki. Zeznania tych świadków oraz prezesa zarządu powoda były zgodne ze sobą, wzajemnie się uzupełniały a nadto znalazły potwierdzenie w powołanych wyżej dokumentach.

Sąd odmówił natomiast wiary zeznaniom świadka E. W. oraz prezesa zarządu pozwanego J. S. w części dotyczącej braku zadłużenia pozwanego wobec powoda w tym okresie, ponieważ były one gołosłowne, nierzeczowe i chaotyczne i nie znalazły potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, w świetle ustaleń poczynionych przez Sąd w zakresie rodzaju łączącej strony umowy, należy przyjąć, że do terminu przedawnienia dochodzonego roszczenia zastosowanie znajdzie przepis art. 803 k.c., a więc roszczenia powoda z umowy spedycji przedawniają się w niniejszej sprawie z upływem roku od dnia wykonania zlecenia (art. 803 § 2 in fine k.c.).

Sąd nie podzielił stanowiska powoda, że doszło do przerwania biegu przedawnienia na skutek uznania objętej pozwem wierzytelności przez prezesa zarządu pozwanego w korespondencji e-mailowej, ponieważ w/w, przesłuchany w charakterze strony, zaprzeczył aby doszło do uznania przez niego wierzytelności dochodzonej pozwem. Analizując treść dotyczących tej kwestii e- maili i oświadczeń w nich złożonych przez prezesa zarządu pozwanej oraz pracownika powoda w osobie R. K., a przede wszystkim bacząc na chronologię tejże korespondencji, Sąd doszedł do przekonania, że uznanie niewłaściwe wierzytelności dochodzonej pozwem w niniejszej sprawie nie miało miejsca. W orzecznictwie sądowym przyjmuje się, że uznanie niewłaściwe w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 2 k.c. zachodzi tylko wtedy, gdy określone zachowanie dłużnika dotyczy w sposób jednoznaczny skonkretyzowanego, skierowanego przeciwko niemu roszczenia. Wymóg ścisłego sprecyzowania roszczenia, będącego przedmiotem uznania jest istotny z uwagi na to,

że bieg przedawnienia uznanego roszczenia przerywa się, ale tylko w granicach zakreślonych uznaniem. Analizując korespondencję stron wymienioną do grudnia 2013 r. zauważyć należy, że doszło w niej do skonkretyzowania niezapłaconej przez pozwanego wierzytelności. Niemniej jednak w e-mailu z dnia 7 stycznia 2014 r. prezes zarządu pozwanego wskazuje, że pozostały do zapłaty wierzytelności jedynie w wysokości 20.000 zł a nie w pełnej kwocie dochodzonej pozwem.

Okoliczności spłaty pozostałych wierzytelności i istnienia zadłużenia jedynie w wysokości przyznanej strona pozwana jednak nie udowodniła; tym samym nie sposób uznać, że e-mail prezesa zarządu pozwanego z dnia 16 maja 2014 r. o potwierdzeniu spłaty połowy zobowiązań do końca maja świadczy o uznaniu długu objętego niniejszym pozwem, albowiem z jego treści nie wynika jakie konkretnie wierzytelności miałyby zostać uznane.

W związku z powyższym, wobec nie przerwania biegu przedawnienia, uwzględniając daty wymagalności poszczególnych sum udokumentowanych fakturami VAT składających się na łączną kwotę dochodzoną pozwem, należy uznać, że tylko nieznaczna część roszczenia dochodzonego pozwem uległa przedawnieniu. Z uwagi na to, że pozew został wniesiony w dniu 12 września 2014 r., wierzytelności udokumentowane fakturami, których termin zapłaty przypada na dzień powyżej roku od daty 12 września 2014 r., uległy przedawnieniu a pozostałe wierzytelności na kwotę 181.423,32 zł podlegają zasądzeniu jako nieprzedawnione.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. stosunkowo je rozdzielając i mając na uwadze fakt, że powód wygrał proces w około 95 % a pozwany w około 5 %. Na koszty procesu powoda złożyła się opłata od pozwu oraz koszty zastępstwa pełnomocnika powoda w podwójnej stawce minimalnej. Na koszty procesu pozwanego złożyły się koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika pozwanego również w podwójnej wysokości oraz koszty przejazdu pełnomocnika pozwanego wskazane w załączonym na ostatniej rozprawie spisie kosztów. Ustalając wynagrodzenia pełnomocników stron w podwójnej stawce minimalnej Sąd miał na względzie ich znaczny nakład pracy i przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy a ponadto dyspozycję art. 109 § 2 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t.Dz.U.2013.490 z późn. zm.) i § 6 pkt 6 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (j.t.Dz.U.2013.461 z późn. zm.). Nakazano również ściągnięcie na rzecz Skarbu Państwa od obu stron w stosunku odpowiadającym ich przegranej nieuiszczonych wydatków związanych ze stawiennictwem wezwanego na rozprawę świadka, o czym orzeczone w pkt IV wyroku na zasadzie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. O kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.).

Pozwany zaskarżył powyższy wyrok w części uwzględniającej powództwo wraz z ustawowymi odsetkami i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie (punkt II) oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu (punkt III) i zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c., polegające na nieprzyjęciu podnoszonej przez stronę pozwaną korekty faktury nr (...), która została przedstawiona przez pozwanego jako dowód na rozprawie w dniu 9 czerwca 2015 r. (faktura nr (...)) oraz pominięcie przedstawionych przez pozwanego potwierdzeń zapłaty za wykonane przez powoda usługi, co w opinii strony pozwanej nie odpowiada zasadom logicznego rozumowania i zasadom doświadczenia życiowego,
2. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez niewłaściwie zastosowanie art. 803 § 1 i 2 k.c. i błędne przyjęcie jako daty wykonania umowy spedycji dat płatności wskazanych w dokumentach księgowych, chociaż za datę początkową jednorocznego terminu przedawnienia roszczeń innych, niż wymienione *expressis verbis* w art. 803 § 2 k.c., należy uznać datę wykonania zlecenia będącą tożsamą z datą wystawienia dokumentów księgowych.

Ewentualnie z ostrożności procesowej zarzucił:

3. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez niewłaściwie zastosowanie przepisów art. 803 § 1 i 2 k.c. i błędne przyjęcie jako daty wykonania umowy spedycji, dat płatności wskazanych na dokumentach księgowych, gdy tymczasem za datę początkową jednorocznego terminu przedawnienia roszczeń innych, niż wymienione *expressis verbis* w art. 803 § 2 k.c. należy uznać moment doręczenia dokumentów księgowych pozwanemu.

Mając na uwadze powyższe, wniósł o: zmianę zaskarżonego wyroku częściowo, tj. poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu poniesionych w I instancji, według załączonego do akt sprawy spisu kosztów, a ponadto kosztów procesu za instancję odwoławczą obliczonych z uwzględnieniem norm przepisanych.

Powód w odpowiedzi na apelację domagał się jej oddalenia na koszt strony skarżącej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługuje na uwzględnienie w znacznej części.

Sąd Apelacyjny nie kwestionuje ustaleń faktycznych, które zaprezentowane zostały w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, uznając jednak je za częściowo niekompletne a w kwestii przedawnienia dochodzonych roszczeń- poddane błędnej subsumpcji pod przytoczone prawidłowo przepisy prawa materialnego.

Niewątpliwie uzgodniona przez strony korekta terminu zapłaty należności zapisanej w fakturze nr (...) z dnia 30 grudnia 2013 r. (k. 34) doprowadziła do wystawienia dnia 21 stycznia 2014 r. faktury o nr (...) (k. 138), która formalnie uchylała obowiązek zapłaty sumy 18.450 zł zapisany w pierwszej z wymienionych faktur, ale przecież tego samego dnia 21 stycznia 2014 r. powód wystawił także fakturę o nr (...) (k. 163), w której ponownie wezwano pozwanego do zapłaty tej samej kwoty 18.450 zł w zmienionym (przedłużonym) terminie płatności. W tych warunkach nie sposób przyjąć, jak to czyni strona apelująca w pierwszym z zarzutów apelacji, że wyżej opisana korekta doprowadziła do zwolnienia pozwanego z długu w opisanej części lub uznania jego domniemanej zapłaty (której skarżący bynajmniej nie udowodnił).

Treść stosunku zobowiązaniowego łączącego strony tego procesu wskazuje niewątpliwie na zawarcie umowy, czy też szeregu umów spedycji, w ramach których powód przyjął na siebie obowiązek wysłania i odbioru przesyłek pozwanego oraz dokonania innych usług związanych z przewozem (art. 794 § 1 k.c.). Przedmiotem spedycji mogą być więc też inne usługi, niż *stricto* spedycyjne, ale tylko wówczas, gdy występują równolegle ze świadczeniem usługi w zakresie wysyłania lub odbioru przesyłki. Kategoria "innych usług związanych z przewozem przesyłki" nigdy nie będzie więc miała sama w sobie charakteru usługi spedycyjnej, jeżeli w danym przypadku nie będzie pozostawać w realnym związku funkcjonalnym z usługą w postaci wysłania lub odbioru przesyłki. Pojęcie "innych usług związanych z przewozem przesyłki" obejmuje w tych warunkach swym zakresem szereg różnego rodzaju czynności faktycznych i prawnych, takich jak np. udzielanie informacji i porad w kwestiach taryfowych, celnych lub też ogólnie w zakresie sporządzania dokumentacji przewozowej, nadzorowanie procesu przewozu (w tym opieka nad przesyłką), a także pakowanie, sortowanie, ważenie, sprawdzenie stanu przesyłki. Katalog tych czynności ma naturalnie charakter otwarty. Niewątpliwie należy do nich obowiązek zapłaty przewoźnego; można też zaliczyć do analizowanej kategorii czynności uiszczenia opłat powiązanych z przewozem a dotyczących korzystania z kontenerów, ich składowaniem itp. (por. tezy 4 i 5 Komentarza do art. 794 k.c. red. Osajda 2017, wyd. 16/K. Haładyj oraz wyroki S.N.: z dnia 16 czerwca 2009 r., I CSK 522/08, Legalis i z dnia 25 czerwca 2010 r., I CSK 513/09, Legalis).

Zasadnicza część kwoty dochodzonej w niniejszej sprawie wynika z rozliczenia opłat: „demurrage” i „detention” (ogółem 138.372,56 zł). Pierwsza z nich jest należnością za niepodjęcie kontenera w określonym czasie, zaś druga- za jego zdanie po upływie ustalonego terminu. Z uwagi na znaczną wysokość powyższych należności odbiorca zainteresowany jest w takiej sytuacji jak najszybszym odbiorem przesyłki, także ze względu na przysługujące spedytorowi i przewoźnikowi prawo zastawu na towarze; wynika to również z charakteru działalności

branży spedycyjno- przewozowej, w której zwiększeniu wysokości zysku służy terminowość i zminimalizowanie czasu przestoju kontenera (por. B. Biechowski ale także wyrok S.N. z dnia 18 listopada 1999 r., I CKN 209/98, OSP 2000, nr 12, poz. 184).).

W świetle art. 803 § 1 k.c. roszczenia z umowy spedycji przedawniają się z upływem roku, poza niedochodzonymi w niniejszej sprawie roszczeniami opisanymi w § 2 tego przepisu. Skoro powyższa norma nie reguluje momentu rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia, to przyjąć należy w ślad za art. 120 § 1 zdanie drugie k.c., że rozpoczyna się on od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Na gruncie analizowanych w niniejszej sprawie umów spedycji takim momentem wymagalności roszczenia jest (w wariantcie maksymalnie korzystnym dla powoda) wykonanie zlecenia spedycyjnego, co w realiach niniejszej sprawy oznacza chwilę dostarczenia przesyłki do siedziby pozwanego, ponieważ ten ostatni nie uczestniczył w odbiorze towaru w porcie ani w jego przewozie (por. uzasadnienie powołanego wyżej wyroku S.N. z dnia 18.11.1999 r., uzupełniająco także wyroku S.N. z dnia 25 kwietnia 2008 r., IV CSK 30/08, Legalis nr 167831).

Sąd Okręgowy przyjął, wbrew powyższej wykładni art. 803 § 1 k.c., że daty wymagalności poszczególnych kwot składających się na dochodzoną sumę wyznaczają przedłużone terminy płatności określone w poszczególnych dokumentach rozliczeniowych (fakturach i notach), chociaż analizowany przepis jako norma o charakterze bezwzględnie obowiązującym nie może być zmieniony wolą jednej lub obu stron umowy (por. wyrok S.A. w Warszawie z dnia 11 czerwca 2013 r., I A Ca 4/13, Legalis nr 797443). Jeżeli więc wskazane przez powoda w dokumentach obciążeniowych okresy, w których zapłata powinna nastąpić, wpływały na zapadalność należnych odsetek, to z pewnością nie mogły zmienić wskazanego w ustawie sposobu liczenia okresu przedawnienia i jego długości.

Analiza dokumentacji załączonej do pozwu wskazuje, że na 36 dokumentów wymienionych w potwierdzeniu salda i załączonych do pozwu, 5 dokumentuje zmniejszenie zadłużenia pozwanego a pozostałe dotyczą długu nieuregulowanego na sumę 191.735,95 zł (k. 55). Wśród 31 płatności znajduje się zaledwie jedna na kwotę 18.450 zł, co do której należy przyjąć, że nie doszło do jej przedawnienia, a mianowicie ta wynikająca z wystawionej dnia 30 grudnia 2013 r. i omówionej wyżej faktury nr (...). Wszystkie pozostałe dokumenty obciążeniowe wystawione były przed datą 12.09.2013 r. poprzedzającą o rok dzień wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie (zob. koperta, k. 61). Pozwany wskazał przy tym, że wszystkie faktury i noty obciążeniowe zostały wystawione już po zrealizowaniu usług spedycyjnych przez powoda. Ten ostatni nie potwierdził, że usługi zostały wykonane przed wystawienie dokumentów obciążeniowych i dopuścił możliwość wystawienia niektórych faktur przed realizacją zlecenia (vide: protokół rozprawy apelacyjnej, k. 575), co jednak kłóci się z zasadami doświadczenia życiowego i jest nieracjonalne (nie sposób przyjąć, że powód wystawiał faktury, od których obowiązany był opłacić podatek VAT, w okresach, kiedy nie mógł jeszcze liczyć na zapłatę).

Wykonanie zlecenia w 30- stu przypadkach przed datą 12.09.2013 r. potwierdzają też dokumenty źródłowe, a mianowicie: listy przewozowe, dokument CMR i faktury wystawione powodowi przez przewoźnika (k. 130- 132) oraz armatora M. L. za pośrednictwem (...) sp. z o.o. w W., z których wynika, że spedycja miała miejsce w okresach niekiedy znacznie wcześniejszych od dat wystawienia faktur i not powoda (faktury armatora wskazują zasadniczo na kwiecień, maj, czerwiec i lipiec 2013 r. jako okres, kiedy naliczono opłaty: „demurrage” i „detention”- k. 294, 311, 346, 349, 366, 371, 413). W tych warunkach to powoda obciążał ciężar udowodnienia, że do wykonania zleceń spedycyjnych faktycznie doszło w każdym z analizowanych trzydziestu przypadków w okresie późniejszym, niż wskazują daty wystawienia faktur i not obciążeniowych (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.). Z obowiązku tego powód jednak się nie wywiązał, co przemawiało za uznaniem przeważającej części dochodzonych wierzytelności za przedawnione; jedynie marginalnie zauważyć należy, że powód nie żądał w niniejszej sprawie odsetek zapadłych w okresie przed wytoczeniem powództwa, które w znaczącym zakresie mogły nie ulec przedawnieniu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. i oddalił apelację pozwanego w pozostałej części na mocy art. 385 k.p.c. Konsekwencją wygranej pozwanego w obu instancjach w podobnym zakresie (ok. 0,9) było stosunkowe rozdzielanie kosztów procesu na zasadzie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., z uwzględnieniem wynagrodzenia pełnomocników stron: w podwójnej stawce wynikającej z § 6 pkt 6

Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490) i § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490).- w instancji pierwszej oraz § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015 r. poz. 1804) oraz § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015 r. poz. 1800)- w instancji drugiej.

Powód poniósł w postępowaniu przed Sądem Okręgowym wydatki na kwotę 16.803 zł, w której mieści się opłata od pozwu (9.586 zł) i dwukrotna stawka wynagrodzenia adwokackiego. Koszty pozwanego obejmują: opłatę od zażalenia (1.918 zł) i wynagrodzenie radcowskie w podwójnej stawce, co daje 9.135 zł. Ogółem wydatki obu stron wyniosły więc na pierwszym etapie postępowania 25.938 zł, z czego 2.594 zł obciąża wygrywającego w 90% pozwanego; zasądzeniu na jego rzecz podlega w konsekwencji różnica między kwotą faktycznie poniesioną a kwotą obciążającą wymienioną stroną proporcjonalnie do zakresu jej przegranej (vide: S.N. w postanowieniu z dnia 31 stycznia 1991 r., II CZ 255/90, OSP 1991, Nr 11, poz. 279, s. 530). Na zasadzie art. 113 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 u.ok.s.c. Sąd Apelacyjny zmienił także, stosownie do zakresu przegranej, udziały obu stron w nieuiszczonych kosztach sądowych (pkt 1c).

Stosunkowemu rozdzieleniu w II instancji podlegały z kolei wynagrodzenia pełnomocników obu stron (2x 5.400 zł) i opłata od apelacji pozwanego (9.072 zł).

(...)